

REDAKCJA BIALYSTOK Pierackiego 10

KURJER BIALYSTOK

Biblioteka Narodowa Warszawa

Cena 10 groszy

Rumunia prowadzi politykę niezależności i godności

W dniu imienin Pana Premiera

Bukareszt, 8 czerwca. (tel. własny). Uroczyste otwarcie nowej kadencji parlamentu w Rumunii przystąpiło się w manifestację o doniosłym znaczeniu politycznym.

króla Karola, poświęcone armii oraz zapowiadające prowadzenie wyjątkowej pracy nad rozbudową i wzmocnieniem siły zbrojnej.

aktywności i rozwoju, który znacząco się w oczy. Ogrędnie królowski podkreślił wolę prowadzenia nadal polityki reform i zapewnił rządowi

Frontu Odrodzenia Narodowego poparcie monarchy. Świadczy to, że polityka wewnętrzna Rumunii jest całkowicie ustabilizowana.

I Rumunia nie zna pokoju za wszelką cenę

Ogrędnie króla Karola w parlamencie

BUKARESZT 8.6 - PAT - Na pierwszym posiedzeniu nowo wybranego parlamentu rumuńskiego król Karol odczytał mowę tronową. Na wstępie ograł podkreślił, że obecny parlament rumuński reprezentuje wszystkie okrodkli twórcze narodu rumuńskiego, a liczny udział szerokiej mas ludności w ostatnich wyborach wskazuje na to, że naród rumuński całkowicie aprobuje obecny system rządów.

nie ma pokoju za wszelką cenę. Pokój musi być uwarunkowany pozostawieniem wolności, niepodległości, integralności oraz honoru narodu.



Premier gen. Feljaan Sławoj Szidlowicki.

W dniu dzisiejszym premier Feljaan Sławoj Szidlowicki obchodził dzień swoich imienin.

W dniu imienin premiera Feljaana Sławoja Szidlowickiego jego niespolity energię, którą poświęca w całości dla spraw państwa i narodu.

Krwawe zajście pod Kalthof

Metody postępowania władz gdańskich wobec ludności

GDANSK, 8.6 - ATE - W miejscowości Gnojau-Abbau w pobliżu Kalthof na terenie Wolnego Miasta do zagrody rodzinnej Wojke przybył wczesnym rankiem 4 żandarmów w celu zabrania przemocą Alicji Wojke do lekarza powiatowego, gdzie miała na niej dokonać - wbrew jej woli - sterylizacji.

na drugą strzałką Alicję Wojke w ręce. Starającego się jeszcze bronić siostry smiercielnie rannego Jana Wojke dobił karabinem trzeci żandarm, Schmidt.

Gen. Gamelin zapoznaje się z armią brytyjską

LONDYN, 8.6 - PAT - Gen. Gamelin sioły wycieczkę do Aldershot, po czym udał się do Aldershot. W wielkim obozie ćwiczeniowym generalissimo francuski zapoznał się z konstrukcją i wyposażeniem oddziałów angielskich, po czym asystował przy ćwiczeniach większej liczby oddziałów.

Następnie gen. Gamelin zapoznał się z artylerią towarzyszącą piechocie, z nowymi maszynami, oraz z działkami przeciwpancernymi.

Niesłychane wystąpienie organu gdańskiego

GDANSK, 8.6 - (ATE) - „Dziennik Porosien” zamieszcza na pierwszej stronie niedorzeczny artykuł, w którym usiłuje dowiedzieć, że policja inspektorów pełni uprawiając akcję szpiegowską.

występuje również w ostrych słowach przeciwko powiększeniu liczby polskich inspektorów celnych na terenie Wolnego Miasta.

Senat gdański nie był reprezentowany na procesji Bożego Ciała

GDANSK, 8.6 - ATE - Na wesołej procesji Bożego Ciała w O. Hwie senat gdański nie był po raz pierwszy oficjalnie reprezentowany.

tu brała dotychczas udziału w procesji Bożego Ciała przedstawiciel senatu.

Czechy pod niemieckim protektoratem

BERLIN, 8.6 - PAT - Jako pierwszy wypadek podległa publicznej dyktandii od straszkami w protektoracie czesko-morawskim, znanolowic należą glos partyni. National Zia która na marginesie kumunary car skiego do mowy sekretarza stanu Kurdia, wygłoszono w Budziejowicach, zarzeka Czechom brak logiki oraz zgłaszanie coraz to nowych pretensyj.

400 wieńców rzucono z samolotu na miejsce katastrofy łodzi podwodnej

LONDYN, 8.6 - PAT - W Donport, w hapley koszar marynarskiej wojennej odbyło się nabożeństwo żałobne poświęcone pamięci ofiar, które zgineły w łodzi podwodnej „Thetis”.

W tym samym czasie w miejscu katastrofy samolotu wrzucono na morze przeszło 400 wieńców, wśród których swawoły uwagę obywateli wieńców od marynarki transzkiej, brazylijskiej oraz wieńców, które od barwach włoskich, na których widniał napis „Di przyjaciel Wiosnow”.

Japończycy zakłuli bagnietami Anglika

Groźne niepokoje w Szanghaju

LONDYN, 8.6 - PAT - Reakcja brytyjski przywiązuje szczególną uwagę na zwiększenie do minimum, jak wydarzył się w Szanghaju i w tym drugim Angliki został zamordowany w wyniku bagnetowania przez marynary japońskich.

nie jednocześnie, że Anglika poprosiła nie straszenia na miejscu. W innych lokalach japońskich na procesjach, jakoby Tinkler miał być zabity, twierdząc, że uderzył się sam na bagiety straszących go marynary.

stowaty. Iwo 2 maja stowaty wiaty się tak do, że okazało się koniecznym wyjazd do przedmiotu, w którym pracował Tinkler, ubrany w odzież marynarską brytyjską.

fani z przedział, mimo to jednak niepokój trwały nadal, doprowadzając do interwencji, w którym straszył typy Tinkler.

Według opinii wyrażonej w japońskim konsulacie w Szanghaju, Tinkler zamierzył do ofiary marynarskiej japońskiej z rewolwera, a nawet strzelił, wobec czego japońscy działacze w szanghajskim rezydencje do niebezpiecznego spotkania. Czynnikiem Tinklera był rozmyślny obieg w kierunku japońskich i poważny przewrót w Japonii, w której marynarska - stwierdził miał celować bombami do japońskiego w Szanghaju, zabijając

Wobec opinii wyrażonej w japońskim konsulacie w Szanghaju, Tinkler zamierzył do ofiary marynarskiej japońskiej z rewolwera, a nawet strzelił, wobec czego japońscy działacze w szanghajskim rezydencje do niebezpiecznego spotkania. Czynnikiem Tinklera był rozmyślny obieg w kierunku japońskich i poważny przewrót w Japonii, w której marynarska - stwierdził miał celować bombami do japońskiego w Szanghaju, zabijając

W podstawowych zagadnieniach W. Brytanii osiągnięto porozumienie z Sowietami

LONDYN 8.6 PAT Chamberlain ogłosił wczoraj w Izbie Gmin, że w sprawie tego nie ma żadnych dodatkowych informacji, co do rozmów o porozumieniu między W. Brytanią, Francją i Sowietami. Osiągnięto jednakże stadium porozumienia na wszystkich otwartych, jako uczynił premier 8.6.

Wobec opinii wyrażonej w japońskim konsulacie w Szanghaju, Tinkler zamierzył do ofiary marynarskiej japońskiej z rewolwera, a nawet strzelił, wobec czego japońscy działacze w szanghajskim rezydencje do niebezpiecznego spotkania. Czynnikiem Tinklera był rozmyślny obieg w kierunku japońskich i poważny przewrót w Japonii, w której marynarska - stwierdził miał celować bombami do japońskiego w Szanghaju, zabijając

Japońskie ultimatum do władz brytyjskich

SHANGHAI, 8.6 - PAT - Japońskie ultimatum do władz brytyjskich w Szanghaju.

Wobec opinii wyrażonej w japońskim konsulacie w Szanghaju, Tinkler zamierzył do ofiary marynarskiej japońskiej z rewolwera, a nawet strzelił, wobec czego japońscy działacze w szanghajskim rezydencje do niebezpiecznego spotkania. Czynnikiem Tinklera był rozmyślny obieg w kierunku japońskich i poważny przewrót w Japonii, w której marynarska - stwierdził miał celować bombami do japońskiego w Szanghaju, zabijając

Dzieci, które wychowują się bez matek

Kalorie, witaminy i szczepienia - to jeszcze nie wszystko

Piękny pałacyk na wzgórku, do którego jedzie się ostrą serpentyną...

oiców, nie mają w ogóle rodziny. Są to w prawdziwym tego słowa znaczeniu „dzieci Warszawy”...

korzysta ze stałej opieki lekarskiej. że jej oddziaływanie jest obciążone...

rodni z towarzyszeń, korzystają z wszystkich urządzeń i z wszystkich zabawek...



Dzieci z przedszkola w Klarysewie.

Oficjalna nazwa tego zakładu brzmi „Zakład dla dzieci słabowitkich w Klarysewie”...

Ale od razu widać, że jest tu inaczej niż np. podczas pobytu w normalnym przedszkolu...

Nawet chłopcy zachowują się zbytnie cicho i spokojnie, a powaga krocząca po wodzie...

bach, o ich zdrowiu i przyszłości nie może być mowy...

dzieci są regularnie kowane wabona. że otrzymują wszystkie w porę...

Dziecko, chorujące w rodzinie, nie widzi, a jaką trudnością rodzice tego zdobyć...

Ody potem, po wyjeździe z zakładu, przeskoczą się ze sobą...

Nie jest przypadkiem, że Rosje powiodła się w wychowaniu...

Wieloletni ich byłoby niedziwiarstwo, że nie ma choroby...

Dlatego też dzieci „zakładowicze” nie mają choroby...

Ostatnia droga bisk. Lisowskiego

Uroczystość pogrzebana wśród najuboższych

(t). Uroczystości, związane z pogrzebem biskupa Lisowskiego...

Ta trumna oprócz najbliższej rodziny zmarłego biskupa...

bierny a o krzyż, na którą postępowal długi szereg duchowieństwa...

W siole katolickim odprawiono niezaprzeczalnie, po całym procesie...

Min. W. H. i O. F. reprezentowali w województwie krakowskim...

F. Jan Śliński i P. biskupa dla Lisowskiego...

Nowowznowiona diecezja otrzymała rząd diecezjalny...

Do kapituły katedralnej na ręce biskupa Komara...

Katastrofa niemieckiego samolotu

PARYŻ, 26 - PAT - Agencja Havasa donosi z Frankfurtu...

Trochę kilkadziesiąt dni przed katastrofą...

Oficerowie estońscy zwiedzają Warszawę

Oficerowie estońscy, którzy byli w Warszawie...

W noc z soboty na czwartek gości estońscy...

Do powitania na dworcu w Olszewcu...

Z żalobnej karty

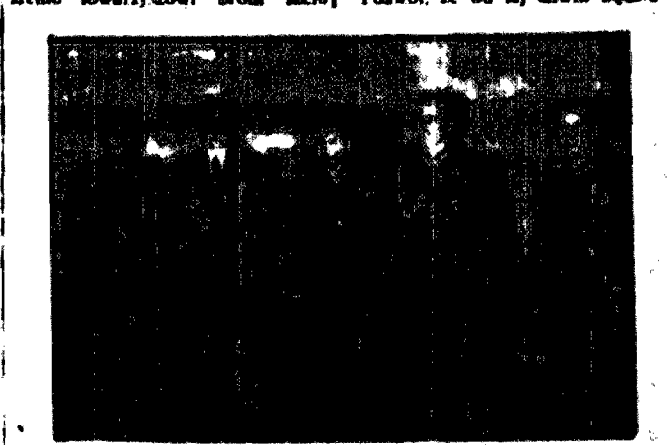
Zgon wybitnego pedagoga śląskiego

Dni 1 lipca zmarł w Katowicach...

Oznaka honorowa 23 p. p. dla min. Becka

W dniu 7 czerwca br. delegacja pułku piechoty imienia płk. Lisa Kuli...

legę i najwybitniejszego twórcę broni i p. pułkownika Lisa-Kuli...



Delegacja oficerów 23 p. p. im. płk. Lisa-Kuli u min. Becka.

pułku w komendzie naczelnej P. O. W. nr 51...

W imieniu korpusu oficerskiego, podał czerkaga...

Wobec tego pułkownik Lis-Kuli i ja kłórnym...

Wobec tego pułkownik Lis-Kuli i ja kłórnym...

B OCHOTNICY ARMII POLSKIEJ SŁUŻĄ

Walczyć o nienaruszalność państwa Marszałka Józefa Piłsudskiego

W drodze rozpoznania się w Warszawie...

Wobec tego pułkownik Lis-Kuli i ja kłórnym...

Wobec tego pułkownik Lis-Kuli i ja kłórnym...

Wobec tego pułkownik Lis-Kuli i ja kłórnym...

Wobec tego pułkownik Lis-Kuli i ja kłórnym...

Wobec tego pułkownik Lis-Kuli i ja kłórnym...

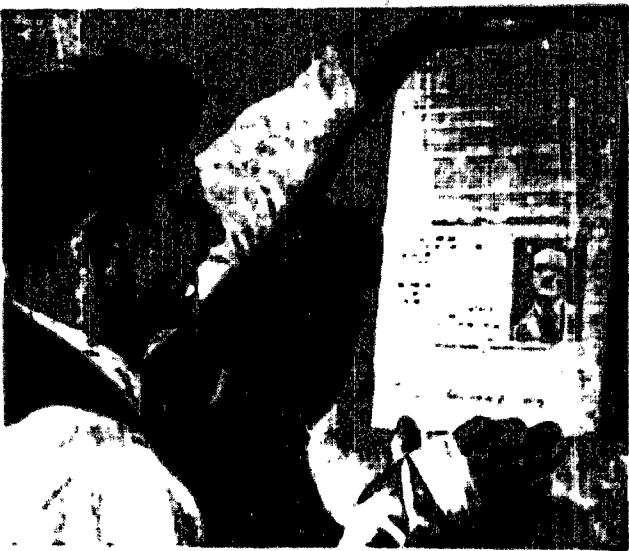
Ankieta zespołu O. Z. N. o zmianie ordynacji wyborczej

W sprawie zmiany ordynacji wyborczej...

Wobec tego pułkownik Lis-Kuli i ja kłórnym...



NOWY SPOSOB NA PIJAKOW



W klubie w Sussex (Anglia) białe ryczące umieszczają na ścianach wszystkie obrazy i rzeźby podobny oraz ryczące najwzniekszą piłką w danej chwili.

30 egzemplarzy

(k) Istnieje we Francji wydanie... (l) Istnieje we Francji wydanie... (m) Istnieje we Francji wydanie...

NA KANWIE

Kopniety w herbarz

Posiadamy niedawno na tym miejscu o najrozmaitszych osobliwościach naszej stolicy, które winny mieć bardzo dodatni wpływ na tak bardzo pożądaną międzyrodowową ruch turystyczny.

Nie wiem, czy „Przewodnik po Warszawie”, a także „Daedeker” wymienia wśród atrakcyjnych synkretyzmu godnych w nim widzenia zbiorów i innych „zawieszek”, pętających się po „pętaninie”.

Znałem np. jednego, którego s serdelkow o każdej chwili zyskałyby wraz z naszymi bekoniemi czy porówkami w puszkach najwzniekszą umianę nawet w Chicago w tej okolicy, nie wiesz, co się z nim stało, prawdopodobnie nosił ojców'e mięsa zniechęcił dlań odpowiedzialność, pozabawiając tym stolicę jednej z najbardziej interesujących ciekawostek.

Do rzędu tego rozwijają swą żywą działalność oddziały lotne, występujące w rozmaitych punktach miasta na hunc.

Opócz tego rozwijają swą żywą działalność oddziały lotne, występujące w rozmaitych punktach miasta na hunc.

Opócz tego rozwijają swą żywą działalność oddziały lotne, występujące w rozmaitych punktach miasta na hunc.

Opócz tego rozwijają swą żywą działalność oddziały lotne, występujące w rozmaitych punktach miasta na hunc.

Opócz tego rozwijają swą żywą działalność oddziały lotne, występujące w rozmaitych punktach miasta na hunc.

Oszustwo na wielką skalę

Niedawno umierł na Korfu pewien człowiek, który przed trzema laty nie ośmielił się całej Albanii tylko dzięki temu, że surowa cenzura zabroniła wszelkiej najdrobniejszej wzmianki o dokonanym przez niego, skrajnym na wielką skalę „kanclie”.

Pewnego burzliwego i dalszego dnia listopadowego 1930 r. największy port Albanii Drac znajdował się w niezwykłym poruszeniu. Najbardziej fantastyczne pogłoski krążyły wśród mieszkańców, którzy w nie słychanym podnieceniu opowiadali sobie o „kłamliwym tajemnym jachcie stojącym na kotwicy w porcie i zawierającym nieprawdopodobne bogactwa”.

Właścicielem jachtu miał być niejaki Mackey, rodem z Ameryki, właściciel wielu min złota i srebra, który wybrał sobie właśnie kraj „zakopano-rowski”, aby nań wyłudzić swoje skarby.

Nazajutrz wieść rozbiegła się po tem błyskawicy po ulicach miasta. Oto jeden z pucybulów w pobliżu portu opowiadał, że Amerykanin dał mu za czyszczenie obuwia całe 10 dolarów. To jednak było tylko wstępem do dalszych scenarzy, które już dosięgły stolicy. Niechcąc mówić, dzielił się mieszkańcy Tirany, że kasie głównego banku państwowego groził rozbiere. Amerykański bogacz bowiem sprezentował w tej kasie cieką jakiegos banku szwajcarskiego na 15.000 dolarów. Kasjer banku albańskiego nie bardzo dowierzał milionerowi amerykańskiemu i chciał się wpróżd upewnić, czy ciek będzie miał pokrycie.

Gdy, tłumacząc się gęsto i sumiście użyczenie prosił Mac Keya o 24 godzinną zwłokę dla zebrania potrzebnej na wypłatę czełu gotówki oraz informacji, Mac Key w najwzniekszym stopniu obrażony wyszedł odgrażając się, że pokarzy się u króla u którego ma wyznaczone posłuchanie. Istotnie, jak się okazało, został on tymczasem udokorowany najwyższym albańskim odznaczeniem i miał być przyjęty na dworz królewski. Zanim jeszcze kasjer otrzymał odpowiedź ze Szwajcarii, amerykański klient zjawił się w banku ponownie, tym razem w towarzysząc wysokiejgo urzędnika albańskiego Czerwonego Krzyża. Sprytny Amerykanin bowiem przyrzekł odcemu idealnie 5000 dolarów za zorganizowanie służby sanitarnej, czym tak go sobie ujął, że dygnitarz gotów był porzucić za hojnego „miarodawcę” i wstać się za nim, by mu wypłacić daną sumę. Pod naciskiem dygnit-

ra, bankier wypłacił cudzoziemcowi 10.000 dolarów, resztę zaś sumy ciekowej tj. 5000 dolarów Mac Key wspomniał jedynie przekazać na rzecz Czerwonego Krzyża.

Wieczorem cała Tirana ucztowała na koszt hojnego gościa, który gdziekolwiek się pojawiał rzucał na prawo i lewo królewskimi napiwkami. Wieczorem odbyło się wspaniałe przyjęcie w pałacu królewskim, na którym wypito wszystkie zapasy wina, jakie były w mieście. Nigdy jeszcze w Tiranie nie wypito w ciągu jednego wieczora takiego morza szampa.

Nazajutrz wszystkie „miarodajne osobistości” próżniwa obudziły się z ciężką głowami.

To było powodem, że nie odrazu dowiedziano się o najwzniekszej scenie dnia: z portu Durazzo skierował się jacht Amerykanina, który przy tej sposobności zapomniał zawiadomić o celu swej podróży.

Inna wiadomość była o wiele gorzej. Ów przeczony kasjer otrzymał mianowicie tędaną informację z banku szwajcarskiego: ciek sprezentowany przez Amerykanina był bez pokrycia. Bank szwajcarski nie miał klienta pod nazwiskiem Mac Key, donosił natomiast, że jednemu z klientów bankier wypłacił cudzoziemcowi 10.000 dolarów, resztę zaś sumy ciekowej tj. 5000 dolarów Mac Key wspomniał jedynie przekazać na rzecz Czerwonego Krzyża.

Wobec tego Mac Key pośpieszył do Ragusy po nowe srebro i przyszedł.

W kilka miesięcy później policjant na Semmeringu aresztował przyzwroście ubranego jeźdźca, który nie chciał tragarzowi zapłacić 20 szylingów. Ale posłałwo amerykańskie w Wiedniu oświadczyło, że ar stononym obywatelom Stanów Zjednoczonych, wobec czego natychmiast wypuszczono go na wolność i jeden z wysokich urzędników prezydium policji nawet osobiście zgłosił się w dostojnego cudzoziemca, aby go przeprosić za doznane apokrosy.

W kilka tygodni później po raz drugi aresztowano Mac Key tym razem już na dobre. Z pieniędzy adobytych w Tiranie znaleziono już jednak tylko drobną sumę.

Mac Key narzekał to było zresztą na pewno fałszywe - miał zapewne c e hochstaplera na wielką skalę. Nie trafił jednak widocznie na dobrą ksyntakurę, bo umarł nieszczęsny na Korfu, gdzie od kilku lat był spokojnie, niczym nie różniąc się w trybie życia od okolicznych wicinaków.

MIGAWKI ZE ŚWIATA

PLAN SPOŻYCIA RYB W RZESZY (p) W ostatnich latach, na skutek intensywnych kampanii propagandowych, zanotowano w Niemczech pewien wzrost spożycia ryb, dochodzący do 12,4 kg ryb rocznie na jednego mieszkańca.

OKRYCIE PIĘKNYCH FRESKÓW (k) Niedawno Florencja, w prywatnej posiadłości należącej do króla Anglii, Towsonda od kryty niezwykłe piękne freski, wyobrażające sceny z dawnego Rzymu.

KRÓL „KANAFEK” (k) Smorobrodów, po polsku kanapka, jest potrawą narodową Duńczyków. Robotnik w fabryce, urzędnik w biurze milioner w luksusowym pałacu, wszyscy o godz. 2 jedzą swoje smorobrody. Kolator w restauracji przedstawia gołębcom menu kanapkowe długodociłobca.

ROZWIĄZANIE WZTA (p) Braziła jest jedynym krajem na świecie, gdzie rasa biała stanowi nad połowę ludności, a czarna połowę.

NA SZLAKU ZEMSTY

WILLIAM BYRON MOWERY

— To dobrze. Dziękuję panu. Czy jeszcze coś więcej mógłbym? — Spodziewam się Wpędzić na mnie, krzyżując „Kłamię pan! Widać to po pańskiej twarzy”. Potem przycałuję mnie do tej suszarni skór, co stoi nad załką i wypaliła mi porządny pietermoster.

— Na temat Diomedea. „Pan go widział w McMur ray” mówi — „Pan widział, że to samolot Jima. Niech się pan nie wyklamuje!” — powiada. Potem na padła na pana. Powiedziała, że pan ukraśli ten samolot. Że pan zrobił coś — tylko, że nie wie co, Jimowi niewiele brakowało, a byłoby pana oskarżyła o za mordowanie Jima.

— Wielki Boże, a co pan na to? — Ja? Przecież nie mogłem pozwolić, żeby zabrała na pana takie oskarżenia. Brunitem pana, jak mogłem. Byłem tak szerokoony że zupełnie zapominałem o tym, że pan prosił o zachowanie tajemnicy i powiedziałem jej: „Panno Marjo, na nie ukraśli tego samolotu Kupił go od Jima w Winapegu”.

— Co powiedział? — spytał. — Zapytała, czy mówili panu, żeby pan zrobił ten samolot podobać ci choty Jima. Zachowywała się przy tym dziwnie, jakby pod wpływem wielkiego wzburzenia. A ponieważ nie wiedziałem o co chodzi, wykrzyknąłem się i powiedziałem, że nie pamiętam.

— Co powiedział? — spytał. — Zapytała, czy mówili panu, żeby pan zrobił ten samolot podobać ci choty Jima. Zachowywała się przy tym dziwnie, jakby pod wpływem wielkiego wzburzenia. A ponieważ nie wiedziałem o co chodzi, wykrzyknąłem się i powiedziałem, że nie pamiętam.

(D. G. S.)







# SZAMPAN Z KOZIEGO MLEKA

## fabrykowany w Strudze pod Warszawą

Niski, drewniany parkan otacza niewielki ogródek, w którym żółcą się na kiombach trawy sianie pachnące akacie. W głębi ogrodu stoi piętro-budynek. Ten domek z zabudowaniami kryje w sobie jedną z największych ciekawości Strugi — i wazorową kosiarnię.

Pań Maria i Czesław Zebrowska inicjatorka i realizatorka tej „impresji” oprowadza nas po swojej posiadłości. Idziemy tropem kóz, — różnie znaki mówią o ich tu obecności. A więc: podkopy pod ogrodzeniami, wyniesione podobno na rogach futerka, wytłuczone żerdzie. „Cała ta „akcja zbrowna”, jak nam wyjaśnia p. Zebrowska ma na celu dotarcie do wazorowego ogrodu. Widać, że zwierzaki apetyty miały niegorsze — buraki są poprzeczniane, z pomidorów, szpinaku, sałaty pozostały tylko strątkowane reszki.

Ta inwazja podkreśla brzydką cechę kóz — lakomstwo. Przecież przy obfitym codziennym menu, na głos narzekać nie mogą. Rozmawiając o jedzeniu, sprawozdanie z Warszawskiej wystawy wycieczki ogromna — otryby pszenne, słodki, makuchy, buraki, kartofle, owies, siano, napoje solone i skądś sol do lizania o jasnowy zielony barwie. Utrzymanie jednak kóz kosztuje do 50 gr dziennie, a wydajność dzienna waha się od 2 do 4 litrów mleka.

## Smierć na kajaku w porcie gdyńskim

(IK). Kroniki Gdyńskie notują tragiczny wypadek na morzu. Jeden z łodziaków z IV klasy gimnazjum z Cieszyna, wyjechał na wycieczkę z portu gdyńskiego. Władysław Zenek, kierując się z prędką pogodą, wypożyczył kajak i zabrał na przejażdżkę profesora, z którym był w drodze.

Go na morze. Przejażdżka skończyła się tragicznie. Nacumiejenie kierowany kajak wywrócił się i obydwa pasażerowie wpadli do wody. Na ratunek pospieszono z pobliskiego klubu „Gryf”. Profesora udało się uratować, chłopiec natomiast utonął. Mimo długich poszukiwań, zwłok nie udało się odnaleźć.

## Truczina w jedzeniu

(E) W jednym z komisariatów policji w Poznaniu zgłosił sensacyjną doniesienie Jakub Marciniak. Oskarżył on mianowicie swego syna Kazimierza, że ten w ub. poniedziałek usiłował otruć swą córkę Katarzynę, dodając jej do potrawy jakąś nieszkodliwą na rozcieżkę. Gdy dziewczyna stwierdziła, że zu-

pa jest bardzo gorzka i paliła na podniebieniu, jedzenie odrzuciła. Dziełek, podejrzewając zbrodnię, rzucił resztkę potrawy psu i kurze, które po spożyciu jej wkrótce zdechły. Dziewczyna odczuła po pewnym czasie bólęci, wobec czego wzywano pogotowie ratunkowe.

# Dwa tysiące Żydów z Niemiec pędzone przez granicę do Polski

(P). Z pogranicza donoszą do „Polonii” katowickiej o następującym fakcie: W poniedziałek przybył do Zarzęcej specjalny pociąg przesyłający przynusowo wysiedlonymi Żydami, których z chwilą nastania straszków pod groźbą zesłania straszkami Niemcy przepędzają przez granicę. Przybyłszy tego specjalnego pociągu już w pierwszej chwili uważa-

je, bowiem aby fakt zamieszania przesyłania Żydów przez granicę utrzymać jak najdłużej w tajemnicy, pociąg ten zatrzymano na polach tam wyładowano wysiedlonych. Na miejscu po wysiedleniu przez wysłanych kontrolę i podburiano wszystkich posiadane dokumenty niemieckie, aby później władze polskie nie mogły ustalić przynależności państwowej. Posiadającym nieważne już dokumenty polskie, których posiadacze utracili obywatelstwo polskie, dokumenty te pozostały w rękach.

Właściwie rozpoczęła się nabożeństwo w kościele jezuitów, w którym wicepremier Kwiatkowski w towarzystwie gen. Górcego udał się do Cierchowa, gdzie był held pamięci Żwirki i Wigury. Następnie w pięknej przybranej sali nowego oddziału banku odbył się akt poświęcenia lokalu, którego

## „Janko - muzykant” opryskiem Terroryzował samotne kobiety

(DZ) Sąd okręgowy w Łowiczu rozpatrywał ciekawą sprawę 29-letniego Janka Kurpy, muzykanta, wśród najbliższych kompanów „Jankiem muzykantem”, który w swojej bajnej karriere „muzykanta” miał sześć inwazyj rabunkowych. Sprawa ta jest tym bardziej sensacyjna, że Kurpa rzeczywiście jest muzykiem i nawet mógł dać chodzący do koncertów. Początkowo miał wydarte aspiracje artystyczne, potem jednak zaczął koncertować w lokalach rozrywkowych, aby następnie występować w przygodnie organizowanych zespołach i wreszcie wyrósł na ulicę, jako zbankrutowany muzyk.

Wobec tego matbanków Łaskowskich pociągnięto do odpowiedzialności karnej. Na rozprawie wyszło na jaw wiele okoliczności nieszczęśliwej garbuski. Brat jej otrzymał po śmierci matki spadek pod warunkiem, że będzie żywił siebie i rodzinę w sposób zwykły. Wobec tego miał obowiązek żywić siebie i rodzinę w sposób zwykły. Wobec tego miał obowiązek żywić siebie i rodzinę w sposób zwykły.

## Niepachnące dolary znalezione przy młodej przemytnicze

(NQ) Na przejściu granicznym w Kolibkach przystrzyżona została panna Leo Churtonki pod zarzutem przemyślenia pieniędzy do Opatowa. Nie ma darmo panna. Leo była córką zawodowego przemytnika, który sprytnie pouczył córki, gdzie ma ukryć dolary, aby nie wpadły w ręce kontroli granicznej. Rowdysta jednak na granicy była zbyt dowiadująca osoba, aby nie wiedziała, jakie pomysły ma jej przemytniczy i poddała panie Leo bardzo skrupulatnej rewizji. Okazało się, że z niezbyt wspaniałego miejsca wypadły jej; zwinięte banknoty, opiewające na 1.000 dolarów i 120 zł.

## Jajecznicza w rzece 13 tysięcy jaj rozbitych w katastrofie autobusu

(P) Ranka Liswarta w powiecie Lublińskim zabarwiła się tysiącem jaj, słuchających w katastrofie samochodu ciężarowego firmy handlowej Stefan Mormala z Dzierżkowie. Samochód ten, kierowany przez szofera Stanisława Głowackiego z Dzierżkowie, jadąc drogą wojewódzką w kierunku Pań wierzba na jez. w stronę Ławy i uderzył w poręcz mostu nad Liwarią. Śmiatki udarzenia były fatalne, gdyż

# Piekło za życia nieszczęsnej garbuski Katowana przez rodzonego brata

(K) W tajemniczych okolicznościach zmarła w Katowicach 47-letnia garbuska Stanisława Liszkowska, będąca na utrzymaniu brata jej Michala. Powstał wąsiec śmieszki mówią, że padła ona ofiarą zaręczania się nad nią brata i bratowej, zarządzonej sekcyjki swiok. Sekcja wykazała, że śmierć Liszkowskiej nastąpiła wskutek krwawego wylotu mózgowego, będącego wynikiem obrażeń głowy, na które, sądzi się, ślady bicia.

Wobec tego matbanków Łaskowskich pociągnięto do odpowiedzialności karnej. Na rozprawie wyszło na jaw wiele okoliczności nieszczęśliwej garbuski. Brat jej otrzymał po śmierci matki spadek pod warunkiem, że będzie żywił siebie i rodzinę w sposób zwykły. Wobec tego miał obowiązek żywić siebie i rodzinę w sposób zwykły.

## Senatorowie na mogiłach legionistów w historycznym Jablonkowie

(T) W drugim dniu pobytu na Śląsku Zaolzańskim wycieczka senatorów Rzeczypospolitej z marszałkiem Miedzińskim na czele zwiedziła południową część odczypanych ziem Śląska Cieszyńskiego. Najpierw senatorowie wyjechali z Cieszyna do Ligoty Kameralnej, znaną jako piękna górska uzdrowisko. Następnym etapem wycieczki był Trzyniec. Po zwiedzeniu zakładów senatorowie udali się do Jabłonkowa, gdzie następnie udali się pod dom, w którym w czasie wielkiej wojny mie-

niętkowej tablicy stały kwiaty i chwilę milczenia uczuli pamięć Marszałka. Z kolei senatorowie udali się na cmentarz jablonkowski na wspaniałe mogiły poległych legionistów, aby oddać hołd ich pamięci. Z Jabłonkowa wycieczka wyruszyła do Świerczynowa i dotarła tam do granicy państwa. W drodze powrotnej do Cieszyna senatorowie zwiedzili sztafnię Wallensteinia w Mo-

## Filia B. G. K. w Cieszynie Otwarcie przy udziale wiceprem. Kwiatkowskiego

(T) W Cieszynie odbyło się otwarcie nowego lokalu oddziału Banku Gospodarstwa Krajowego, przy ulicy inż. Eug. Kwiatkowskiego. Na uroczystość tę przybyli: wicepremier inż. E. Kwiatkowski, prezes B. G. K. gen. Górce, wicepremier Przemysłu i Handlu Rosc, wicepremier Wierusz - Kowalski, dyr. g. min. Rakowski i kier. sekretariatu Barański, delegacja B. G. K. z dyrektorem naczelnym Deryszem.

Wobec tego matbanków Łaskowskich pociągnięto do odpowiedzialności karnej. Na rozprawie wyszło na jaw wiele okoliczności nieszczęśliwej garbuski. Brat jej otrzymał po śmierci matki spadek pod warunkiem, że będzie żywił siebie i rodzinę w sposób zwykły. Wobec tego miał obowiązek żywić siebie i rodzinę w sposób zwykły.

Wobec tego matbanków Łaskowskich pociągnięto do odpowiedzialności karnej. Na rozprawie wyszło na jaw wiele okoliczności nieszczęśliwej garbuski. Brat jej otrzymał po śmierci matki spadek pod warunkiem, że będzie żywił siebie i rodzinę w sposób zwykły. Wobec tego miał obowiązek żywić siebie i rodzinę w sposób zwykły.

## Zabójstwo i samobójstwo w fabryce maszyn Sprawcą szofer, wydany z pracy

(P) Szofer fabryki maszyn „Montana” w Zawodziu, pod Katowicami, Walter Kocolt, zeznając, że przyznał się do zabójstwa szofera i samobójstwa. Wobec tego matbanków Łaskowskich pociągnięto do odpowiedzialności karnej. Na rozprawie wyszło na jaw wiele okoliczności nieszczęśliwej garbuski. Brat jej otrzymał po śmierci matki spadek pod warunkiem, że będzie żywił siebie i rodzinę w sposób zwykły. Wobec tego miał obowiązek żywić siebie i rodzinę w sposób zwykły.

Wobec tego matbanków Łaskowskich pociągnięto do odpowiedzialności karnej. Na rozprawie wyszło na jaw wiele okoliczności nieszczęśliwej garbuski. Brat jej otrzymał po śmierci matki spadek pod warunkiem, że będzie żywił siebie i rodzinę w sposób zwykły. Wobec tego miał obowiązek żywić siebie i rodzinę w sposób zwykły.

## Tragedia chorego na gruźlicę Rzucił się pod pociąg

(PZ) Między stacją i Kurów (senatorowie znaleźni na torze kolejowym zwłoki zamazanego człowieka. Pociąg udał się na tor kolejowy, gdzie znalazł się, garderoba ubrany na nieszczęście, a następnie rzucił się pod pociąg, który rozszarpał go w strzępy. Zwłoki odwieziono do kostnicy w Gieraltowicach. Jak stwierdzono, Pindur chorował na gruźlicę i objawy ostatnio ogólnie niechęć do życia.

Wobec tego matbanków Łaskowskich pociągnięto do odpowiedzialności karnej. Na rozprawie wyszło na jaw wiele okoliczności nieszczęśliwej garbuski. Brat jej otrzymał po śmierci matki spadek pod warunkiem, że będzie żywił siebie i rodzinę w sposób zwykły. Wobec tego miał obowiązek żywić siebie i rodzinę w sposób zwykły.

## ZIEMIE WSCHODNIE TO KOLEBKA WIELKICH LUDZI POLSKI

## Udoszonym przypadkowo przez żonę w bóle po pijanemu

(PZ) Nieszczęśliwy wioł oholczono spowodował tragiczną śmierć 37-letniego handlarza siana w Chomnie (powiat Państwowy) Jana Krzywa. Tak ośmielił się Churtonowy w Katowicach, przed którym stanęła Anna Krzywa, starsza od swego męża o 16 lat, ożeniona o sześciu dzieciach, nie dająca się na utraconie rodziny.

Wobec tego matbanków Łaskowskich pociągnięto do odpowiedzialności karnej. Na rozprawie wyszło na jaw wiele okoliczności nieszczęśliwej garbuski. Brat jej otrzymał po śmierci matki spadek pod warunkiem, że będzie żywił siebie i rodzinę w sposób zwykły. Wobec tego miał obowiązek żywić siebie i rodzinę w sposób zwykły.